„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek tygodniowy“.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztowa na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiac 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiac 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 90. Sobota 18. Kwietnia 1868. Rok wydania 58.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Peszt, 17. kwietnia. W procesie o obrazę honoru wytoczonym ze strony ministra przeciw redaktorowi Meszarosowi, sąd przysięgłych skazał Meszarosa na jeden rok więzienia i 400 złr. kary pieniężnej.

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 17. kwietnia. Dzisiejsze dzienniki poranne wspominają o pogłosce, że hr. Mensdorff ma być przeznaczonym do objęcia austryackiego poselstwa w Petersburgu.

Na dzisiejszem posiedzeniu podkomisyi wydziału finansowego, obradującej nad projektami finansowemi Dr. Brestla, wniósł sprawozdawca Skene odrzucenie projektu o podatku majątkowym. Głosowanie nastąpi w sobotę.

Poseł włoski margrabia Pepoli wyjechał do Budy, celem wręczenia cesarzowi listu uwierzytelniającego.

Belgrad, 16. kwietnia. Minister Risticz wyjeżdża w szczególnej misyi do Berlina i Paryża.

Dziennik „Vidovdan“ konstatuje gromadzenie wojsk na granicy serbskiej.

Paryż, 16. kwietnia. Dzisiejsza „Patrie“ znajduje ostatnie pogłoski w kwestyi Księstw Nadelbiańskich tem dziwniejsze, o ile się pojawiły równocześnie z wiadomościami o polepszeniu stosunków prusko-duńskich.

„La Patrie zaprzecza wymianie prusko-francuskich propozycyi rozbrojenia.

Część urzędowa.

Rada miejska król. wolnego miasta Drohobyczy podniosła stałą pensyę dwóch pomocników nauczycielskich przy tamtejszej szkole głównej z 84 złr. na 180 złr. rocznie, co się z należytem uznaniem do publicznej podaje wiadomości.

Z rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 10. kwietnia 1868.

Rada gminy miasta Złoczowa uchwaliła, aby:

1. Pani Wilhelminie Niedźwieckiej nauczycielce przy tamtejszej szkole żeńskiej podwyższyć płacę dotychczasową 262 złr. 50 c. w. a. na 300 złr. a. w.

2. mianować teraźniejszą pomocnicę Pannę Maryę Neunteufel nauczycielką z płacą 200 złr. w. a.

3. Tudzież mianować kandydatkę Pannę Maryę Mutz pomocnicą z płacą 150 złr. a. w.

Biorąc uchwałę co do powiększenia płacy dla pierwszej nauczycielki z uznaniem do wiadomości, rada szkolna na przedstawienie rzeczonej rady gminnej mianuje pannę Maryę Neunteufel nauczycielką z płacą roczną 200 złr. a pannę Maryę Mutz pomocnicą z płacą 150 złr. a. w.

Z rady szkolnej krajowej.

We Lwowie 7. kwietnia 1868.

Część nieurzędowa.

Połączone komisye izby panów rady państwa jurydyczna i finansowa, debatowały d. 15. b. m. nad ustawą o lichwie i przyjęły ją tylko z małemi odmianami podług uchwały izby deputowanych. Najważniejsza zmiana polega w tem, że w wypadkach, w których dla braku osobnej umowy prawna stopa procentowa ma być przyjętą, większość komisyi zrobiła różnicę pomiędzy należytością hypotekowaną i przy pierwszej jak dotąd było 5 procent, przy drugiej 6. Inne zmiany są bardzo mało znaczące. Referentem został obrany Dr. Zelinka.

Najbliższe posiedzenie izby deputowanych odbędzie się d. 20. b. m. Na porządku dziennym: zakomunikowanie przedmiotów stosownie do §. 25 regulaminu czynności, wybór sekretarzy i sprawozdanie komisyi do spraw ekonomicznych względem petycyi o uregulowanie i zniżenie taryfy kolei żelaznych.

Czytamy w „Debatte“ następujące wyjaśnienie co do pogłosek o utworzeniu w Krakowie namiestnictwa drugiej instancyi dla Galicyi zachodniej: „Jeden z dzienników polskich przyniósł wiadomość powtórzoną także przez pewien dziennik tutejszy, że J. E. minister Giskra mówił z p. Weiglem, który w radzie gminnej miasta Krakowa postawił wniosek utworzenia namiestnictwa drugiej instancyi dla Galicyi zachodniej, i przy tej sposobności okazał zamiar przychylenia się do takiego podziału Galicyi. Możemy donieść z wszelką pewnością, że minister spraw wewnętrznych nie widział nawet pana Weigla, i wcale z nim nie mówił, a zatem nie mógł mu objawić swojego zdania w tym względzie. Przy tej sposobności winniśmy przypomnieć, jak stanowczo Dr. Giskra przemawiał w radzie państwa za historyczną jednością krajów koronnych, a dotychczas nie mogliśmy nabrać przekonania, aby pan minister spraw wewnętrznych miał odstąpić od tej zasady. Dla uspokojenia w Galicyi umysłów wzburzonych tak bardzo uchwałą wspomnioną, możemy oświadczyć, że gdyby przyszło do rozstrzygnięcia kwestyi, czy dla Galicyi rzeczywiście drugie namiestnictwo koniecznie jest potrzebnem, Dr. Giskra z wszelką pewnością będzie się kierował jedynie tylko względami na dobro całego kraju Galicyi, i że stanowczo odrzuci wszelkie pobudki nie dające się z tym względem najzupełniej pogodzić.“

Odroczenie zebrania się parlamentu cłowego nastąpiło, jak donosi „N. Z.“ na życzenie bawarskiego ministerstwa. Tam bowiem obraduje właśnie sejm i jest w środku dyskusyi nad budżetem, która nie może być przerwaną i przy której jest nieodzowną obecność ministrów, ks. Hohenlohe i pana Sellör, którzy obaj są członkami parlamentu. Przerwanie sejmu najprzód przez ferye wielkanocne i następnie przez posiedzenia parlamentu cłowego oddziaływałoby niepomyślnie na rozwój spraw. Niektóre wybory wirtemberskie i bawarskie są zakwestyonowane.

„Post“ donosi, że Polacy powzięli stanowcze postanowienie nie brania udziału w obradach parlamentu cłowego. Mówią także o ponowieniu znanego protestu przeciwko przynależności prowincyi polskich do północno-niemieckiego i do cłowego związku.

„Kreuz Ztg.“ nader namiętnie pisze o nieporozumieniach, które wybuchły Darmsztadzie z powodu spraw wojskowych. Jak wiadomo utrzymywano, że podróż pruskiego jenerał - adjutanta Bonina zostaje w związku z trudnościami, które nawinęły się przy wykonaniu konwencyi wojskowej zawartej między Prusami a Hesyą. W tym względzie pisze „Kreuz Ztg.“: Nie wiadome są bliższe szczegóły sporu, który miał powstać między ministrem wojny w. księstwa Grellmanem a jenerałem dowodzącym księciem Ludwikiem i też dla tego o toku tego sporu ani nie donieść, ani żadnego sądu wydać nie możemy. Im mniej jest naszym zamiarem, wciągnąć południowo-niemieckie państwa do związku północnego, tem bardziej pragniemy, ażeby traktaty, które one pozawierały z Prusami jak najściślej były zachowane. Do tych traktatów należy przymierze zaczepno-odporne i zostająca z temże w związku konwencya wojskowa. Gdyby tak istotnie było — o czem wątpiemy — żeby wielkoksiążęce ministerstwo heskie nie chciało dotrzymać swoich zobowiązań w tym względzie, to my z naszej strony musielibyśmy sobie życzyć, żeby do dopełnienia tychże z całą surowością było przymuszone.

O podróży Cesarzewicza francuskiego o której donosiliśmy niedawno, podają teraz dzienniki bliższe szczegóły. Wyjeżdża on ze swoim ochmistrzem, koniuszym, lekarzem, nauczycielem i ze swojemi adjutantami najprzód do Cherbourga, a ztamtąd do Brest. Powracać będzie na Rennes i przy tej sposobności odwiedzi księżnę Bacchiochi, która jeszcze zawsze jest cierpiącą w skutek złamania nogi. Cesarstwo oboje odprowadzą następcę tronu aż do dworca kolei, który już dnia 13. b. m. był świetnie przystrojony. Mówią także, że Cesarz wyjedzie na przeciw powracającemu synowi do Rennes d. 17. b. m.

„Journal des Debats“ podaje obszerniejszy artykuł o pochodzeniu pogłosek wojennych, z którego wyjmujemy ustęp następujący:

„Trzy przyczyny zdają się wpływać na powstawanie pogłosek wojennych i je utrzymywać, a co dziwna, pierwsza z tych przyczyn, a mianowicie ta która największy wpływ wywiera, ma początek w zbytecznem zamiłowaniu pokoju. Jest to pewien rodzaj reakcyi, która, jak się to często dzieje sięga po za cel.“

„Zawdzięczamy naszemu korespondentowi berlińskiemu doniesienia o tym osobliwszym początku. Pisze on: W Paryżu są dwa wpływy z których każdy daje się uczuć w sposób wprost przeciwny drugiemu, nawet w bardzo wysokich sferach, to jest wpływ przyjaciół Austryi i wpływ naszych (Francyi) przyjaciół. Przyjaciele Austryi nie bez zręczności umieli użyć wielkich powodzeń Prus w r. 1866 aby wzbudzić uczucia Francyi i jej cesarskiego rządu i pewnem jest, że gabinet tuileryjski w końcu stanowczo przychylił się na stronę Austryi; wzajemne dążności dworów paryskiego i wiedeńskiego przed rokiem tak bardzo się zbliżały, że Austryacy sądzili się być upoważnionymi zaproponować Francyi ścisłe przymierze i jest prawdopodobnem, że wojna służyła za podstawę ich oznajmieniom.“

„Ale stronnicy Prus nie stracili odwagi. Zachowywali się umiarkowanie podczas burzy 1866 r. ale gdy burza się uciszyła i gdy nabrali przekonania, że opinia publiczna we Francyi zaczyna się uspokajać, natychmiast znowu zabrali się do dzieła. Obecnie wpływy Austryi i Prus stoją naprzeciw siebie; często już i to namiętnie walczyły z sobą. Stronnictwo austryackie uważane jest jako wojenne, a pruskie jako pokojowe. Pod koniec zeszłego miesiąca przyjaciele Prus, pobudzeni przez zbieg okoliczności, które w Berlinie znane są lepiej niż gdzieindziej, poczynili w Paryżu bardzo energiczne kroki, aby rząd francuski skłonić do przyjęcia fundamentalnej idei ścisłego i nieograniczonego przymierza z Prusami, którą przedstawiali jako jedyną silniejszą gwarancyę utrzymania pokoju.“

„Idea ta, o której co najmniej powiedzieć można, że jest przedwczesna, przyjętą została przez najgorliwszych przyjaciół Prus i ci z niesłychanym ją wysławiają zapałem. Ale zapał ten zaszkodził powodzeniu idei. Im bardziej stronnicy przymierza z Prusami okazywali się nietolerantnymi i usiłowali pociągnąć Francyę ku tej stronie, tem większy znajdowali opór u dyplomatów francuskich odznaczających się oględnością i umiarkowaniem i którzy chcą zabezpieczyć Francyi zupełną wolność działania.“

„Stronnictwo pruskie bowiem mówiło do tychże polityków: „Nie łudźcie nas. Nie chcecie teraz wejść stanowczo w ścisłe przymierze z Prusami, ponieważ chcecie z nimi prowadzić wojnę. Nie braliście udziału w wypadkach 1866 roku i chcecie to powetować.“ To rozumowanie opierało się na słabym gruncie, i tylko na przypuszczeniu, lecz występowały z niem osoby wysokiego znaczenia o których wiadomo, że mogą być dobrze poinformowane. Mowy te do których ze względu na wysokie stanowisko osób z niemi występujących wielką wagę przywiązywano, przechodziły z ust do ust i zachwiały na koniec ufność ogółu w możność utrzymania pokoju.“

„Kreuzztg.“ ogłasza na odszczególniającem się miejscu list z Paryża, który donosi, że kwestya rozbrojenia była przedmiotem rozmowy pomiędzy markizem Moustierem, a pruskim posłem hr. Goltzem. Obaj mężowie stanu mieli uznać — pisze korespon-

dent paryski — że w tej chwili rozbrojenie z obu stron nastąpić nie może; w Prusiech dla tego, ponieważ siła armii tamtejszej jest rezultatem instytucyi krajowych, a taksamo ma się rzecz z Francya. Trzeba więc przedewszystkiem myśleć o tem, żeby uspokoić opinię publiczną. Jeżeli z czasem stosunki się utrwalą, to wtedy będzie może można czas służby landwery w Prusiech, a rezerwy we Francyi skrócić, przez co i siła czynna obu armii będzie zmniejszoną. Jednem słowem trzeba po czasie i okolicznościach spodziewać się rozbrojenia, a nie ma fałszywszego mniemania, jak że za tem wszystkiem kryją Francya lub Prusy wojenne zamiary.

Paryski dziennik „Etendard" z dnia 15. b. m. ogłasza telegram z Perpignan z doniesieniem, że w Katalonii dnia 13. b. m. w skutek demonstracyi robotników, którzy zmuszali swoich kolegów do zaniechania roboty w poniedziałek wielkanocny i w kilku fabrykach wyrządzili szkody, ogłoszony został stan oblężenia.

Z powodu prześladowania żydów w Rumunii wystosował szef gabinetu francuskiego ministra spraw zewnętrznych, p. Saint-Vallier, następujące pismo do prezydenta towarzystwa „Aliance Israelite": „Minister spraw zewnętrznych otrzymał list pański, w którym mu pan udzieliłeś depeszę telegraficzną gminy izraelickiej w Jassach, z doniesieniem o wypędzeniu pięciuset rodzin żydowskich z mołdawskiego okręgu Bakeu. Kiedy pan zwróciłeś uwagę ministra jeszcze na pierwsze skargi żydów rumuńskich z powodu zajść podobnych, pospieszył margrabia Moustier z udzieleniem instrukcyi postępowania ajentom francuskim w Bukareszcie i Jassach, w skutek czego otrzymał od rządu rumuńskiego jak najwyraźniejsze zapewnienia i obietnice, że położną zostanie tama podobnym nadużyciom. Mógł zatem przypuszczać, że wszelkie surowe przepisy przeciw żydom zostały odwołane, i że nie potrzebuje się już więcej niepokoić o los pańskich współwyznawców w Rumunii. Doniesieniu o ostatniem zajściu w Bakeu zaprzeczyły stanowczo tak rząd rumuński jak i dzienniki wychodzące w Księstwach, można więc było mieć nadzieję, że się to doniesienie nie potwierdzi. Ale list pański i zawarty w nim telegram wzniecają obawę, że zajście to rzeczywiście nastąpiło, i dla tego polecił mi minister, abym panu oświadczył, że on natychmiast rozkazał drogą telegraficzną ajentom swoim, by zasięgnęli jak najdokładniejszych wiadomości o tym wypadku i donieśli mu niezwłocznie o stanie rzeczy, by mógł osądzić, jakie kroki poczynić mu wypada."

Z Florencyi piszą, że przy tej nieufności, która od czasu wypadków przeszłej jesieni panuje w Paryżu ku Włochom, trudno było włoskim mężom stanu pozyskać zgodę Francyi na ich propozycye względem odnowienia konwencyi wrześniowej i opróżnienia Rzymu przez wojska francuskie. Zdaje się wszakże, że teraz osiągnęły Włochy pożądany cel. Konwencya wrześniowa będzie odnowiona i to z tem ważnem postanowieniem, że we dwa miesiące po jej ratyfikacyi interwencya francuska w Rzymie ustaje. Należy się spodziewać, że to poprawne wydanie konwencyi z d. 15. września wkrótce będzie podane do publicznej wiadomości.

Komenderujący obecnie na Sycylii jenerał Medici, nie robi rządowi włoskiemu żadnych iluzyi. Powiada, że dobrowolnie wyspa ta powstania nie podniesie, ale w razie nieprzyjacielskiej inwazyi jakiegokolwiek rodzaju można się wszystkiego obawiać, bo ludność nie chce nic słyszeć o rządzie florenckim. Urzędowe depesze, które ministerstwo spraw wewnętrznych o wycieczce ks. Aosta do Sycylii otrzymuje, nie świadczą o wielkim entuzyazmie. Tłumy ludu w ulicach zachowują się zimno i obojętnie i tylko w teatrach witają Księcia oklaskami.

Z Madrytu donosi telegram z dnia 15go b. m., że niepokoje w Barcelonie wywołane zostały przez oddział 300 robotników, którzy wzbraniali się robić i innych od roboty odciągali. Oddział ten rozpędzony został pałaszami. W Katalonii ogłoszono stan oblężenia i zupełna spokojność znowu przywrócona.

O zajściach w Rumunii pisze „Wien. Abendpost" co następuje: Otrzymujemy z Rumunii telegraficzne doniesienia, które wszystkie świadczą o energicznych usiłowaniach reprezentanta cesarsko-austryackiego rządu, jeneralnego konzula br. Edera, w celu zbadania istotnych stosunków i zarządzenia środków odpowiednich dla obrony austryackich poddanych. Jak widać z tych doniesień odniosły te usiłowania nietylko u rządu rumuńskiego pomyślny skutek, lecz doprowadziły także do porozumienia pomiędzy reprezentantami Francyi, Anglii i Prus, które co do głównych punktów zgadzają się z postępowaniem Austryi. Przytaczamy tutaj te doniesienia:

D. 13. kwietnia donoszą, że browi Eder w odpowiedzi na jego wezwanie, wystosowane do cesarskiej reprezentacyi w Jasach, że sprawozdania starosty Bakeuńskiego przedłożyły skargi 71 wygnanych żydów wiejskich i donosiły o innych excesach we wsi, przy których 30 strzałów padło na tryestyńskie bióra zabezpieczenia od ognia. Obawiają się też dalszych nadużyć; surowe rozporządzenia zdawały się potrzebnemi. Baron Eder, otrzymawszy ten telegram w takiej porze, w której nie mógł robić kroków urzędowych, napisał zaraz list do prezydenta ministrów, w którym między innemi prosił o audyencyę u ks. Karola.

Dnia 14. b. m. donosi hr. Eder, że cesarsko-francuski reprezentant z posłem królewsko-angielskim połączyli swoje usiłowania z postępowaniem austryackiego poselstwa. Zostały przedłożone księciu zbiorowe przedstawienia. Rząd rumuński wypiera się środków użytych przeciwko żydom. Równocześnie wyprawił konzulat w Bukareszcie telegraficzną drogą wezwanie do Jass, ażeby tamtejszy konzulat dla dowiedzenia się prawdy wysłał na miejsce osobę zaufaną. Podobne wezwania wysłali także reprezentanci Angli, Francyi i Prus do konzulatów swoich rządów w Jassach.

Pod tąsamą datą otrzymuje rząd cesarski doniesienie o sprawozdaniu prefekta z Bakeu do ministra spraw wewnętrznych, które to sprawozdanie minister austryackiemu jeneralnemu konzulowi przesłał. Sprawozdanie zbija obiegające pogłoski w sposób następujący:

„Nieprawdą jest jakoby miały paść strzały, tyle tylko skonstatowano, że w nocy z 30. na 31go marca powybijano okna w dwóch domach zamieszkanych przez Żydów. Z gmin wiejskich tylko ci żydzi opuścili swoje miejsce pobytu, którzy nie mogli otrzymać odnowienia swoich kontraktów. Nie popełniono na nich najmniejszego gwałtu, aby ich przymusić do wychodztwa. Można zarządzić śledztwo do zbadania istotnego stanu rzeczy. Otrzymałem w sprawie tej równocześnie telegram z Jass, i odpowiedziałem nań zaraz, że nawet bez osobnego wezwania uważam to za mój obowiązek, czuwać nad mieszkańcami mojego okręgu administracyjnego i że żydzi niczego obawiać się nie potrzebują. Jestem najmocniej przekonanym, że pomiędzy izraelitami są tacy, którzy w ścisłem porozumieniu z nieprzyjaciołmi istniejącego porządku rozsiewają mylne pogłoski, żeby niepokoić władze miejscowe.

Z Bukaresztu donoszą, że rząd tamtejszy na ponowione reklamacye konzulów mocarstw zagranicznych, powtórnie zaprzeczył wszelkiemu prześladowaniu żydów w Mołdawii. Austryacki konzul jeneralny miał w tej sprawie dnia 15. b. m. posłuchanie u Księcia, który także zapewnił, że nigdzie nie było prześladowania żydów i że mieszkańcy wyznania mojżeszowego mogą polegać z całem zaufaniem na jego słowie i liczyć na jego opiekę.

Sprawozdanie wielkiego wezyra o powstaniu na Krecie i o rezultacie jego misyi zostało urzędownie ogłoszone dnia 1. kwietnia. Akt ten jakkolwiek napisany w formie sprawozdania dla sułtana, jest jednakże właściwie manifestem wystosowanym do opinii publicznej. Nowych zapatrywań się nie ma w nim, różni się on jednak znacznie od dotychczasowych urzędowych i półurzędowych doniesień dywanu. Po krótkim wstępie, przyznaje wielki wezyr, że powstanie jeszcze nie jest przytłumione, upewnia jednak stanowczo, że misya jego nie była bezowocną. Zarządzone środki wydadzą niewątpliwie prędki i pożądany skutek, skoro tylko transport rodzin stale ustanie; a gdyby nawet i to obce mięszanie się dalej trwało, to także Turcya ostatecznie, jakkolwiek po dłuższym czasie odniesie tryumf. Trzy przyczyny — powiada sprawozdanie — głównie sprowadziły powstanie i utrzymywały je: pierwszą, która jednak służyła właściwie tylko za pozór, jest przypisywane ludności wyspy niezadowolenie, drugą jest idea stworzenia wielkiej Grecyi, jest to tylko inna forma zasady narodowości, której Turcya nigdy nie uzna i która na Krecie służy tylko do maskowania wojny religijnej. Trzecią przyczyną jest nacisk moralny, który przez niesłychany system kłamstw wywierany był na oszukaną opinię publiczną przyjaznych Turcyi mocarstw, które wynalazły nowy sposób interwencyi znany pod nazwą: „sauvetage des familles": przez co zyskali powstańcy zupełną wolność w ruchach będąc oswobodzeni od troski o swoje rodziny. Jest jeszcze i czwarta przyczyna, która istniała przed wszystkiemi innemi i która wciąga w swój zakres wszystkie sprawy oryentu, a która jest nadto dobrze znaną waszej cesarskiej Mości, abym potrzebował ją tu wymieniać. Wezyr ma na myśli dyplomacyę rosyjską, która od wielu lat w każdej sprawie wschodniej czynnie występuje.

Kronika.

(Walne zgromadzenie Stowarzyszenia czynnej miłości bliźniego) odbędzie się w poniedziałek dnia 20. kwietnia 1868 r. o godz. ½ 6. po południu w sali ratuszowej. Program: 1. Wybór dyrektora z powodu rezygnacyi W. p. Antoniego Filipowskiego. 2. Wybór dwóch brakujących członków Wydziału. 3. Inne sprawy zarządu.

— „Strzechy" wyszedł już zeszyt piąty. Zawiera on: Dalszy ciąg powieści Bolesławity p. t.: „Bezimienna." „Do Strzechy", wiersz Krystyana Ostrowskiego; „kaplica Boimów we Lwowie"; przez S. Nowińskiego; „Wspomnienie o Mieczysławie Romanowskim", przez Fr. Waligórskiego; ciąg dalszy powieści Jana Sygmy p. t.: „Biali i Czarni"; Kronika z kraju i ze świata, a wreszcie Zapiski z bibliografii polskiej z r. 1867.

Lwów, 18. kwietnia.

(Teatr.) Nowy rok teatralny obdarzył nas na samym wstępie kilkoma nowościami; dopiero dwa przedstawienia mieliśmy dotąd, a już ukazały się nam na scenie i dwie świeże akwizycye artystyczne generis feminini, i nowiusienka komedya oryginalna prosto z igły. Że to wszystko świadczy o staranności i dobrych chęciach dyrekcyi, zaprzeczyć nie można, i sama też publiczność raczyła to uznać w sposób najpożądańszy dla każdej dyrekcyi — mianowicie dość rzadko praktykowaną dotąd licznością zebrania swego na obydwóch przedstawieniach. Ale przypatrzmy się bliżej tym nowaliom.

Przedstawienie poniedziałkowe rozpoczęło się znaną już wprawdzie komedyjką: „Biała kamelia", ale przydała mu powabu ta świeżość, że w sztuce tej wystąpiła po raz pierwszy w roli hrabiny panna Józefa Popielówna, starsza siostra ulubionej artystki naszej Romany Popielówny. Gdyby krytyka przy wydawaniu sądu o występującej po raz pierwszy artystce potrzebowała tylko brać miarę z przyjęcia, jakiego doznała ona od publiczności, natenczas moglibyśmy śmiało rokować pannie J. Popielównej piękną przyszłość w obranym zawodzie; ale nawet i najsurowsza krytyka nie mogłaby zdaniem naszem wypaść na jej niekorzyść. Pierwszem i najgłówniejszem kryteryum artystyczności u debiutantki jest uzdolnienie jej do zawodu dramatycznego, a tego nie można odmówić pannie Popielównej w żadnym względzie; tak indywidualność jej fizyczna jak i umysłowa odpowiadają należycie warunkom scenicznym, i potrzeba tylko umieć korzystać z tych materyałów, ażeby stać się z czasem dobrą a nawet znakomitą artystką. Przynajmniej w tej pierwszej próbie już złożyła debiutantka dostateczne dowody prawdziwego talentu; gra jej była bardzo starannie wystudyowana, akcya dość swobodna i naturalna, deklamacya odpowiednia, a przytem całe jej znalezienie się na scenie odznaczało się taką pewnością, jak gdyby przywykła już od dawna poruszać się na deskach teatralnych. Że obok tych jasnych punktów były także i ciemne, to się rozumie samo przez się; wszak wiemy, że w każdym zawodzie początek jest najtrudniejszy, i że nikt jeszcze nie stał się mistrzem od razu. Dla tego też nie chcemy i my zaraz na wstępie zrażać młodej artystki wyliczaniem błędów, które prawdopodobnie będą tylko przemijającemi; ale jedno musimy wytknąć jej przecież, ażeby starała się unikać tego na przyszłość. Oto radzilibyśmy jej, ażeby na scenie nie zaprzątała się nigdy ubiorem swoim tak, jak to czyniła z mantylą swoją w tej komedyi, poprawiając ją i naciągając bez ustanku, a co widocznie było tylko dowodem nieporadności w poruszaniu rękoma, na którą zwykle najbardziej utykają początkujące artystki.

O reszcie tego przedstawienia świątecznego, składającej się z pierwszego aktu „Krakowiaków i Górali" i z obrazu mimicznego „Wesele w Ojcowie" możemy przemilczeć zupełnie; są to bowiem rzeczy znane już dostatecznie, a samo wykonanie ich nie nastręczyło nic uwagi godniejszego. Na wzmiankę zasługuje chyba mazur, odtańczony solo przez pannę Józefę Popielównę, który publiczność przyjęła z wielkiem zadowoleniem.

Wczorajsze przedstawienie, ożywione również występem świeżej artystki pani Słotwińskiej w komedyi Korzeniowskiego: „Konkurent i mąż" tudzież nową — doskonałą komedyą hr. Alex. Fredry (syna): „Posażna jedynaczka" — była jeszcze bardziej interesującem, a szczegółowe sprawozdanie o niem musimy dla braku miejsca odłożyć do następnego numeru. d.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 17. kwietnia. Na tutejszej giełdzie płacono: Koniczynę czerwoną korzec 130 ℔ netto 22

Lwów, 18. kwietnia. Na wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne czterech gatunków zboża i innych artykułów, a mianowicie: mec pszenicy (81 ℔) 6 złr. 12 c., żyta (79 ℔) 3 złr. 97 c., jęczmienia (69 ℔) 3 złr. 1 c., owsa (50 ℔) 1 złr. 86 c., hreczki 3 złr. 60 c., grochu 4 złr. 20 c., ziemniaków

2 złr. 9 c.; cetnar siana 1 złr. 19 c., słomy okłociastej 58 c., słomy na paszę 76 c., sąg drzewa bukowego 11 złr. 68 c., sosnowego 7 złr. 78 c.

W pierwszej połowie kwietnia 1868 były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu: Sokal		Ifeciatyn		Kopyczyńce		Probużna		Chorostków	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	5	40	5	50	5	50	5	.	4	75
„ żyta	3	50	3	.	3	.	3	25	3	.
„ jęczmienia	3	.	2	.	2	.	2	.	2	.
„ owsa	1	50	1	10	1	10	1	.	1	.
„ hreczki	3	.	2	20	2	20	2	20	2	20
„ kukurudzy	.	.	2	25	2	25	2	50	2	50
„ ziemniaków	1	50	1	.	.	80	.	80	.	80
Cetnar siana	2	30	1	50	1	50	1	25	1	25
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nas. koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	30	8	50	5	.	8	50	5	.
„ „ miękkiego	5	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	12	.	12	.	10	.	10
Mas okowity	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Ostatnia poczta.

Peszt, 16. kwietnia. Stronnictwo Deaka przedłożyło wczoraj na zgromadzeniu klubowem projekt budżetu. Okazuje się niedobór w sumie 1,300.000 złr.

Peszt, 16. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej minister skarbu przedłożył memoryał względem budżetu. Jako główną zasadę wskazuje równowagę dochodów i wydatków, jako środki do tejże oszczędność, reformę podatków i inwestycye. Wydatki zwyczajne wynoszą 100,567.000 złr., a mianowicie utrzymanie dworu 3,100.000 złr., kancelarya gabinetowa 36.400 złr., sprawy wspólne 22,448.000 złr. i 32,827.000 złr., parlament 946.000 złr., prezydyum ministerstwa 100.500 złr., ministeryum przy osobie monarchy 86.500 złr., spraw wewnętrznych 9,313.500 złr., skarbu 7,376.000 złr., komunikacyi 2,656.000 złr., handlu 458.500 złr., wyznań 1,111.000 złr., sprawiedliwości 2,989.000 złr., indemnizacya gruntowa 14,683.000 złr., pokrycie zwyczajne 98,680.000 złr., a mianowicie: podatki bezpośrednie 54,744.000 złr., podatki konsumcyjne 10,723.000 złr., dochody skarbowe 20,875.000 złr., należytości i opłaty 9,393.000 złr., majątek państwa 2,859.000 złr., kopalnie 29.000 złr., dochody ministerstwa sprawiedliwości 57.000 złr., niedobór 1,887.000 złr.

Wydatki nadzwyczajne 35,348.800 złr. a mianowicie: sprawy wspólne 8,058.000 złr., sprawy wewnętrzne 150.000 złr., sprawy skarbowe 3,771.000 złr., budowa dróg 2,306.000 złr., koleje żelazne i kanały 20,000.000 złr., ministeryum handlu 663.000 złr., sprawiedliwości 200.000 złr., kancelarya kroacka 200.000 złr.

Pokrycie wydatków nadzwyczajnych 47,235.800 złr., a mianowicie aktywa wspólne 8,058.000 złr., sprzedaż dóbr państwa 90.000 złr., kupony od indemnizacyi dóbr państwa 570.000 złr., zaległości podatkowe 6,372.000 złr., zaległości czynszów dzierżawnych 1,245.000 złr., mennica 900.000 złr., pożyczka na kolej żelazną 30,000.000 złr., wydatki ogółem 135,915.800 złr., pokrycie 145.915.800 złr., nadwyżka 10,000.000 złr.

Peszt, 16. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, otworzonem o godz. 11. minister Lonyay motywował w półtory godzinnej mowie przedłożony budżet, który zawiera następujące główne cyfry: wydatki zwyczajne 100,567.000 złr., dochody zwyczajne 98,680.000 złr., niedobór 1,887.000 złr., wydatki nadzwyczajne 35,348.800 złr., pokrycie wydatków nadzwyczajnych 47,235.800 złr. Zarazem wraz z kilku projektami ustaw dotyczącemi podatków bezpośrednich i pośrednich przedłożył także projekt ustawy względem przedłużenia pełnomocnictwa do poboru podatków. Ten ostatni projekt przekazany został sekcyom, inne komisyi finansowej. Br. Becke był podczas posiedzenia w loży magnatów.

Prócz br. Becke przybyli tu wczoraj kanclerz państwa br. Beust, br. Kuhn i hr. Taffe.

Hermanstadt, 16. kwietnia. Arcybiskup Saguna odjechał dziś do Pesztu dla wzięcia udziału w obradach sejmu jakoteż aby być obecnym przy chrzcie potomka królewskiego.

Paryż, 15. kwietnia. „Monitor" wieczorny pisze w artykule wstępnym: Wzajemne stosunki mocarstw mają ciągle charakter pokojowy i serdeczny. Żadna drażniąca dyskusya nie zakłóca zgody gabinetów. Pesymistyczne zapatrywania się niektórych dzienników nie polegają na prawdziwych informacyach.

„France" donosi, że dymisya posła rosyjskiego br. Budberga została przyjęta. Baron Budberg miał wczoraj w Monachium pojedynek na pistolety z hr. Meyendorffem. Baron Budberg został lekko raniony i dziś powróci do Paryża. Ten sam dziennik mówiąc o artykule „Journal des Debats" oświadcza, że mylne jest doniesienie, jakoby była mowa o formalnem przymierzu między Francyą a Austryą.

Bolonia, 16. kwietnia. Spokój już przywrócony.

Turyn, 16. kwietnia. Królowa portugalska i księżna Klotylda przybyły tu i były powitane przez ludność radośnemi okrzykami.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. kwietnia

Hotel George: PP. Hr. Łączyński Henr., z Demetrowic. — Hr. Mniszek Ant., z Stubienka. — Zakrzewski Adolf, z Wiktorowa. — Zubrzycki Ant., z Dembowic.

Hotel europejski: Hr. Komorowski Wład., z Hawryłówki. — Hr. Scala Hier., z Jaśkowic. — Mrozowiecki Mich., z Didkowic. — Zawadzki Józef, z Potoka.

Hotel Langa: Kobe Ludw., c. k. radca namiest., z Brodów. — Baumgartner Jan, c. k. kapitan, z Przemyśla.

Hotel angielski: Pomiankowski Konst., c. k. pens. rotm., z Jarosławia.

Hotel Kuhna: Jaruszkiewicz Sew., z Krakowa.

Pod Nr. 514¾: Nowacki Kaz., z Tejsarowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. kwietnia.

PP. Pukalski Józef, c. k. inspektor katastru szacunk., do Stryja. — Dąbski Henr., do Czerniowiec. — Hudetz Wacław, do Brodek. — Porzecki Henr., wiceprezydent, do Kiszenewa. — Papara Jul., do Dolnicza. — Żurowski Teofil, do Bereska. — Towarnicki Izyd., c. k. kapitan, do Tarnopola. — Kutik Melch., c. k. kapitan, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. kwietnia 1868.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322 95	+ 4.6	88.	PdW. b. s.	10
2. god. po pol.	322 48	+ 10.2	63	„ m.	8
10. god. wiecz.	324 05	+ 6.6	86.	„ sl.	10

Deszcz = 1.‴44.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.): „**Die Hugenotten**", wielka opera w 5 aktach. Trzeci występ p. Gustawa Roger z Paryża, a drugi pani Zofii Well z Braunschweigu.

Jutro (przedstawienie polskie): „**Straganiarki warszawskie**", operetka w 1 akcie po raz pierwszy. „**I radość przestrasza**", dramat w 2 aktach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy Lwowskiej.

Effekta (Dnia 17. kwietnia.)	Uskut. sprzedaż zr.	c.	Kurs przeciętny zr.	c.	Kurs ostatni płacą zr.	c.	żądają zr.	c.
	Złote austryackie							
Akcye gal. kol. żel. Kar. Lud.	—	—	—	—	202	25	203	25
Akcye kolei lwowsko-czern.	—	—	—	—	177	75	178	25
„ banku hipot. galic.	—	—	—	—	—	—	72	—
„ pap. czerl. po 200 zlr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. T. kr. gal. w m. k. (bez kup.)	—	—	—	—	75	50	76	20
„ „ „ w w. a. (bez kup.)	—	—	—	—	72	20	72	50
Banku hip. gal. (bez kup.)	—	—	—	—	82	25	82	75
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	64	50	64	80
detto W. X. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto Księstwa Buk.	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. głod. z r. 1866 po 7%	—	—	—	—	99	—	99	50
Pier. kol. g. Kar. Lud. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto dtto dtto II. „	—	—	—	—	68	25	69	—
detto dtto Lwow.-Czerniow. I. Em.	—	—	—	—	76	75	77	00
detto dtto detto II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat cesarski	—	—	—	—	5	55	5	60
Napoleondor	—	—	—	—	9	33	9	35
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	75	1	79
Rubel papierowy rosyjski	—	—	—	—	1	59½	1	60½
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	50	9	60
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	72	1	73
Srebro	—	—	—	—	114	85	115	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. kwietnia 1868.

1. Dług publiczny. (Za 100 zl.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	62.50	62.70
od kwietnia do października po 5%	62.50	62.70
Pożyczka w srebrze 1864 (funt szt.) zwrotna w 35 latach z 5%	68.50	69.50
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	75.50	76.50
Metaliki po 5%	56.—	56.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	169.—	170.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	169.—	170.—
Przez. do wyl. z r. 1854	75.—	75.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	81.70	81 80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	90.25	90 75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	83.30	83 50
Renty Como po 42 lir. aust.	19.50	20.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zlr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.—	85.50
Czech	91 50	92.50
Węgier	72 —	72.50
Galicyi	63.75	64 25
Siedmiogrodu	67 50	68.—
Bukowiny	64.—	64 50
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	99.25	99.75

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	691.—	693.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180 60	180.80
Niż.-austr. tow. eskoml. po 500 zł.	583.—	585.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	121.25	121.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1740.—	1745.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	253.70	253.90
Polud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	168.80	169 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	138.75	139.25
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	203 50	204.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	178.—	179.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	488 —	490.—
Galic. banku hyp. po 200 zlr. wpłata 40%	—.—	73.—

3. Listy zastawne.

	(za 100 zl.)	
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	90 30	90.60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.—	73.—
Galic. banku hyp. po 6%	81.—	82.—
Węgier. Towar. ziemskie. po 5½%	90.25	90.75
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w ar.	100.—	100 50

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zlr. m. k.	88.50	89.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zlr. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zlr	95.—	95.50

5. Losy.

	(na sztukę.)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.25	129 75
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	120 —	121.—
„ „ po 50 zł. w. a.	54.50	55. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.—	26.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	136.—	—.—
Salma „ 40 „ „	33.—	33.50
Palffego „ 40 „ „	25.75	26.25
Clarego „ 40 „ „	27.50	28.50
St. Genois „ 40 „ „	24.25	24.75
Windischgrätza 20 „ „	17.50	18.50
Waldsteina 20 „ „	21.—	22.—
Keglevicha „ 10 „ „	14.75	15 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13 75	14 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zl. hol	98.—	98 25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.30	97.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	97 45	97.75
Hamburg za 100 M. B	86 50	86.75
Londyn za 10 ft. szt.	117.20	117.40
Paryż za 100 fr.	46.50	46 50

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	—.—	—.—
detto. pełnej wagi	5.58½	5.59½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.36	9.37
Rosyjski imperyał	9.65	9.70
Talar związkowy	1.72½	1.73½
Srebro	115.—	115.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. kwietnia.	zlr.	kr.
5% Metaliki	56	50
„ z procentami z maja i listopada	57	40
5% pożyczka narodowa	62	65
Losy z 1860 roku	81	30
Akcye banku wiedeńskiego	693	—
„ „ kredytowego	179	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	—
Srebro	114	85
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	58

DZIENNIK URZĘDOWY.

(886) **Edykt.** (3)

Nro. 4978. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Jana Skirlińskiego, że przeciw niemu Dr. Ludwik Kapiszewski o zapłacenie 1000 złr. w. a. dnia 3. lutego 1868 do l. 2056 wniósł pozew i że do ustnej rozprawy termin na dzień 17. czerwca 1868, godzinę 10tą z rana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Michała Koczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 2. kwietnia 1868.

(907) **Edict.** (1)

Nro. 5. Vom k. k. Bezirksgerichte Biała wird kundgemacht, daß zur Befriedigung der, der Henriette Gasch von Franz Kappel zukommenden, ob der Realität Nr. 255 in Lipnik n. 3 on. intabulirten Forderung per 105 fl. öst. W. sammt 5% vom 5. Juni 1860 laufenden Zinsen, Gerichtskosten per 10 fl. 61 kr., 3 fl. 58 kr. öst. W. und der gegenwärtigen im Betrage per 18 fl. 1 kr. öst. W. zuerkannten weiteren Executionskosten die executive Feilbietung der obigen, dem Franz Hogler gehörigen Realität Nr. 255 in Lipnik n. 3 haer. bewilligt und dieselbe hiergerichts in zwei Terminen: am 20. Mai 1868 und am 23ten Juni 1868, um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden:

1. Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth dieser Realität per 383 fl. öst. Währ. angenommen, unter welchem dieselbe im ersten und zweiten Termine nicht hintangegeben werden wird.

2. Jeder Kauflustige hat als Vadium 10% des Schätzungswerthes in runder Summe mit 39 fl. öst. Währ. im baaren Gelde oder in Staatspapieren, in k. k. österr. Staatsschuldverschreibungen oder in Pfandbriefen der gal. ständ. Creditanstalt sammt Coupons und Talons, und zwar nach dem aus der letzten Nummer der Gazeta Lwowska ersichtlichen Tagescourse zu erlegen. Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Mitlicitanten aber sogleich zurückgestellt werden.

3. Der Ersteher hat den dritten Theil des Kaufschillings mit Einrechnung des baar erlegten Vadiums binnen 14 Tagen nach an ihn erfolgter Zustellung des die Feilbietung genehmigenden Bescheides zu Gericht zu erlegen, nach welchem Erlage ihm der physische Besitz und Genuß der erstandenen Realität auch ohne sein Anlangen eingeräumt und auf seine Kosten übergeben werden wird.

4. Der Ersteher hat vom Tage seiner Einführung in den Besitz und Genuß der erstandenen Realität den hinter ihm aushaftenden Kaufschillingsrest alljährlich mit 5% für die Massa der hypothezirten Gläubiger zu verzinsen und diesen Kaufschillingsrest binnen 14 Tagen nach Rechtskraft der Zahlungsordnung zu Gericht zu erlegen oder denjenigen auszuzahlen, die ihm vom Gerichte werden namhaft gemacht werden.

5. Der Ersteher hat die Kosten der Licitation, der Uebergabe und Einantwortung, so wie die Veränderungsgebühren an den Staatsschatz aus Eigenem zu tragen.

6. Nach vollständiger Erfüllung der Licitationsbedingnisse wird dem Ersteher die erstandene Realität eingeantwortet, ihm das Einantwortungsdecret ausgefolgt und derselbe auf sein Ansuchen als Eigenthümer dieser Realität intabulirt werden.

7. Sollte der Ersteher die Licitationsbedingnisse nicht pünctlich erfüllen, so wird die Executionsführerin und jeder Tabulargläubiger berechtiget sein, um die Relicitation der Realität bei einer einzigen Licitations-Tagsatzung anzusuchen, bei welcher dieselbe ohne vorläufige neue Schätzung blos auf Grundlage der bereits bestehenden, auf Gefahr und Unkosten des contractmäßigen Käufers auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird, in welchem Falle der contractbrüchige Ersteher mit dem erlegten Vadium, dem erlegten Kaufschillingstheile und seinem ganzen Vermögen für denjenigen Betrag, um welchen die Realität bei der Relicitation niedriger verkauft würde, verantwortlich bleibt. Das erlegte Vadium verfällt für die Hypothekargläubiger und den früheren Eigenthümer der veräußerten Realität.

8. Für die feilgebotene Realität wird keinerlei Eviction geleistet und wird daher weder für ein bestimmtes Ausmaß, noch für eine bestimmte Beschaffenheit der feilgebotenen Realität, welche im Grunde des Grundbuchsauszuges und des Schätzungsactes veräußert wird, gehaftet.

9. Sollte jene Realität an obigen zwei Terminen um oder über den Schätzungswerth nicht an Mann gebracht werden, so wird zur Aufnahme erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf den 23ten Juni 1868 um 11 Uhr Vormittags angeordnet, zu welcher die Hypothekargläubiger mit dem vorgeladen werden, daß die Nichterscheinenden als der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beigetreten angesehen werden.

10. Der Schätzungsact und Grundbuchsauszug können in den Amtsstunden bei Gericht, der Ausweis der Steuern bei dem k. k. Steueramte in Biała eingesehen werden.

Hievon werden die bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, die unbekannten hingegen und jene, welche nach dem 12. October 1867 an die Gewähr gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Bescheid nicht zugestellt werden würde, durch den für dieselben bestellten Curator Hrn. Dr. Eisenberg und das Edict verständigt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Biała, am 3. Jänner 1868.

(910) **Concurs-Verlautbarung.** (1)

Nro. 8964. Das hohe k. k. Justizministerium hat mit Erlaß vom 14. Februar 1868, Z. 2212 die Errichtung zweier Advocatenstellen zu Sniatyn bewilliget und die Besetzung dieser Stellen im Wege des Concurses angeordnet.

In Folge dessen wird hiemit bestimmt, daß die Bewerbungsfrist von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Kundmachung in die Wiener Zeitung zu laufen hat.

Die Bewerber haben ihre gemäß der Verordnung des hohen k. k. Justizministeriums vom 14. Mai 1856 Nr. 10567 (Landes-Gesetzblatt Z. 21, Abth. II., Stück IV.) einzurichtenden Gesuche an dieses k. k. Oberlandesgericht zu richten, daselbst ihre volle gesetzliche Befähigung zur Advocatur, ihre Sprachkenntnisse und ihre Verwendung seit dem Austritte aus den Studien darzuthun und anzugeben, ob sie mit einem Gerichtsbeamten dieses Oberlandesgerichts-Sprengels und in welchem Grade verwandt oder verschwägert sind.

Advocaten und Notare oder bei denselben in Verwendung stehende Bewerber haben ihre Gesuche durch ihre vorgesetzten Advocaten- beziehungsweise Notariatskammern, und wo keine solche bestehen, durch den Gerichtshof erster Instanz, in dessen Sprengel sie wohnen, zu überreichen.

In öffentlichen Diensten stehende Bewerber aber haben ihre Gesuche durch ihre unmittelbaren Amtsvorsteher einzubringen.

Vom k. k. Oberlandesgerichte.
Lemberg, am 1. April 1868.

(912) **Kundmachung.** (1)

Nro. 21265. Zur Sicherstellung der Wasserbauten am Dniester-Flusse unterhalb Mariampol im Fiscalwerthe von 2909 fl. 9 kr. öst. W. wird bei dem k. k. Bezirksamte in Stanislau am 4. Mai 1868 eine öffentliche Offertverhandlung stattfinden.

Unternehmungslustige werden daher aufgefordert, ihre mit einem 10% Vadium belegte, vorschriftsmäßig verfaßte Offerte längstens bis 12 Uhr Mittags des oberwähnten Tages bei dem Stanisławower Bezirksamte zu überreichen.

Die diesfälligen Baubehelfe und Baubedingnisse können bei dem genannten Bezirksamte bis zum Tage der Offertverhandlung eingesehen werden.

Auf nicht vorschriftsmäßig verfaßte oder nicht rechtzeitig einlangenden Offerte wird keine Rücksicht genommen.

Von der k. k. Statthalterei.
Lemberg, am 8. April 1868.

Obwieszczenie.

Nro. 21265. Dla zabezpieczenia budowli wodnych nad rzeką Dniestrem poniżej Mariampolu w cenie fiskalnej 2909 złr. 9 kr. wal. austr., odbędzie się w c. k. urzędzie powiatowym w Stanisławowie na dniu 4. maja 1868 publiczna licytacya za pomocą ofert.

Chcących objąć to przedsiębiorstwo wzywa się przeto, ażeby swoje oferty ułożone podług przepisu i opatrzone w 10% wadyum wnieśli najdalej do godziny 12tej w południe wyżwspomnionego dnia do urzędu powiatowego w Stanisławowie.

Odnoszące się do tego plany i warunki budowy można przeglądać aż do dnia licytacyi ofertowej w rzeczonym urzędzie powiatowym.

Oferty nie ułożone podług przepisu lub nie nadesłane w oznaczonym czasie nie będą uwzględniane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8. kwietnia 1868.

(911) **Edykt.** (1)

Nro. 4074. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pp. Maryannę i Karolinę Gajdzińską, że przeciw nim i Joannie Gajdzińskiej w imieniu własnem i jako opiekunce mał. Edwarda, Kaspra, Florentyny i Apolonii Gajdzińskich, p. Aleksandra Wojciechowska na dniu 4. marca 1868 l. 4074 wniosła pozew o zapłacenie i o uznanie likwidalności sumy 6000 złp. w monecie srebrnej grubej courant polskiej z pn., w załatwieniu któregoto pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 1. lipca 1868, godzinę 10tą rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu współpozwanych Maryi i Karoliny Gajdzińskich niewiadomem jest, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania tych pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego p. adwokata Dra. Koczyńskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem współpozwanym, aby w wyznaczonym czasie albo same się stawiły lub też potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla nich zastępcy udzieliły, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrały i o tem c. k. sądowi krajowemu doniosły, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyły, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki same sobie przypisaćby musiały.

Kraków, dnia 24. marca 1868.

(921) **Edict.** (1)

Nro. 12117. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte wird dem Johann Kolumna Czosnowski mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wider ihn die Eheleute Hersch und Rifke Bodek wegen Löschung der Zinsen von dem über der Realität Nr. 146 3/4 intabulirten Restcapitale 76 fl. 17 1/2 kr. C. M. am 28. Februar 1868 Z. 12117 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber der Termin zur summarischen Verhandlung auf den 5. Mai 1868, 10 Uhr Vormittags anberaumt worden ist.

Da der Aufenthaltsort des belangten Johann Kolumna Czosnowski unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadvocaten Hrn. Dr. Tarnawiecki mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Czemeryński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 7. März 1868.

(900) **Edict.** (2)

Nro. 15418. Vom k. k. Lemberger Landes- als Handelsgerichte wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Hersch Zucker hiemit bekannt gemacht, daß wider ihn und Osias Lipsker von J. Barach unterm 16. März 1868 Z. 15418 ein Gesuch um Erlassung der Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 457 fl. 80 kr. öst. W. überreicht worden sei, worüber gleichzeitig der Zahlungsauftrag erlassen wurde.

Da der Wohnort des belangten Hersch Zucker unbekannt ist, so wird demselben auf dessen Gefahr und Kosten der Hr. Landesadvocat Dr. Dzidowski mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Męciński zum Curator bestellt, dem Ersteren die obige Zahlungsauflage zugestellt und hievon der belangte Hersch Zucker mit vorstehendem Edicte verständigt.

Lemberg, am 18. März 1868.

(908) **Edict.** (2)

Nro. 7724. Vom dem k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte für die Stadt Lemberg und deren Vorstädte in bürgerlichen Rechtsangelegenheiten wird dem abwesenden und dem Wohnorte nach unbekannten Ladislaus Kwiatkowski mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß mit hiergerichtlichem Bescheide vom 3. April 1868 Z. 7724 die provisorische Pfändung und Transferirung der ihm gehörigen Fahrnisse, Waaren und Buchforderungen zur Sicherstellung der Forderung des Hrn. Samuel Both per 136 fl. 25 kr. öst. W. bewilligt wurde.

Da der Wohnort des Ladislaus Kwiatkowski unbekannt ist, so wird für denselben der Hr. Landesadvocat Dr. Skałkowski mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Białoskórski auf dessen Gefahr und Kosten zum Curator bestellt und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Lemberg, am 5. April 1868.

(864) **Edict.** (3)

Nro. 920. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Radziechów wird bekannt gemacht, daß mit Genehmigung des k. k. Kreisgerichtes zu Złoczów vom 4. März 1868 Z. 1907 über Hinde Elster aus Radziechów wegen Wahnsinn die Curatel verhängt und für dieselbe Abraham Isac Barasch aus Radziechów zum Curator bestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Radziechów, am 13. März 1868.

Edykt.

Nro. 920. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, iż Hinde Elster z Radziechowa za zezwoleniem c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 4. marca 1868 l. 1907 za obłąkaną uznaje się i pod kuratelę oddaje, kuratorem zaś dla niej Abrahama Izaka Barasza ustanawia się.

Z c. k. sądu powiatowego.
Radziechów, dnia 13. marca 1868.

(890) **Edict.** (3)

Nro. 133. Beim k. k. Bezirksgerichte in Brody haben die Eheleute Nicolaus und Susanna Malinowskie wider Leib Tolczyner und Perl Tolczyner wegen Löschung der über der Realität sub Nr. 7/11 Brody zu Gunsten der Belangten intabulirten Summe zum Bezuge von 2/7 Nutzungen dieser Realität vom 9. Jänner 1868 Z. 133 eine Klage angestrengt, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 27. Mai 1868, 10 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

Da dem Gerichte der Aufenthaltsort der mitbelangten Perl Tolczyner nicht bekannt ist, so wurde für selbe zu ihrer Vertretung der hierortige Advocat Hr. Kukucz zum Curator bestellt.

Es wird sonach die mitbelangte Perl Tolczyner aufgefordert, an dem vorerwähnten Tage entweder selbst zu erscheinen oder einen Bevollmächtigten namhaft zu machen, oder ihre Behelfe dem aufgestellten Curator mitzutheilen, widrigens sie sich die Folgen der Verabsäumung eines als des anderen selbst beizumessen haben wird.

Brody, am 3. April 1868.

(905) **Edykt.** (2)

Nr. 7006. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu w załatwieniu prośby dyrekcyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ponownie rozpisuje przymusową sprzedaż publiczną dóbr Moszczanicy z przyległościami Nawsiany czyli Nawsie w obwodzie Sandeckim położonych, a według księgi własności 401. str. 352. n. 20 i 21 haer. własność Władysława Skrzyńskiego stanowiących, w skutek odezwy c. k. sądu krajowego Lwowskiego z 14. marca 1866 L. 8821 na zaspokojenie należącego się galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu we Lwowie kapitału 13.445 złr. 35 kr. m. k. czyli 14.121 złr. 85½ kr. w. a. z procentami po 4% od 1. stycznia 1864 i z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat od tegoż dnia zalegających za każdą pojedyńczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia 1. listopada 1866 po 4%, zaś od tegoż dnia do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mającą z potrąceniem może na rachunek tej wierzytelności zapłaconej kwoty i z kosztami 22 złr. 95 kr. w. a. już przyznanemi i kosztami, które się obecnie w kwocie 8 złr. 52 kr. w. a. zaprzyznaje, która to licytacya w trzech terminach, a to: dnia 28. maja 1868, dnia 25. czerwca 1868 i dnia 20. lipca 1868 każdą razą zrana o godzinie 10. w sali audyencyonalnej c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu odbędzie się pod następującemi warunkami.

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 67.733 złr. 35 kr. m. k. czyli 71.120 złr. 10 kr. w. a.

2. Dobra te sprzedają się ryczałtowo i z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione dochody urbaryalne, które to prawo przeto pozostanie własnością teraźniejszych właścicieli dóbr z zastrzeżeniem praw wierzycieli na tych dobrach intabulowanych.

3. Każdy chęć kupienia mający winien jest dziesiątą część ceny kupna wywołania w sumie 7112 złr. w. a. w gotowiznie, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. stan. Towarzystwa kredytowego lub gal. oblig. indemn. z kuponami odpowiedniemi podług kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej notowanego, nigdy jednak nad wartość nominalną takowych, liczyć się mających, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadium czyli zakład złożyć, które to wadium w gotowiznie złożone najwięcej ofiarującemu w cenę kupna ofiarowaną wrachowane, innym zaś licytującym zaraz po zamknięciu licytacyi zwrócone zostanie.

4. Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za sumę wywołania sprzedane nie były, w trzecim terminie niżej ceny wywołania jednak w każdym razie za taką tylko cenę sprzedane będą, któraby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi wystarczyła.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi zawiadamia się p. Helenę z Skrzyńskich hr. Ostrowską, potomstwo ś. p. Władysława Skrzyńskiego wszystkich wierzycieli, którzyby po 4. listopada 1865 r. z pretensyami swemi do tabuli krajowej weszli p. Wita hr. Żelińskiego, p. Jana Skierlińskiego, fundusz na wyposażenie 5 dziewcząt szlacheckiego urodzenia za mąż iść mających, fundusz na wyposażenie 10 dziewcząt poddanych z wsi Łuzna i Szalowa, fundusz na utrzymanie muzyki przy kościele w Szalowy, szpital ubogich w Łuzny, fundusz indemnizacyjny, Eulalię Julię hr. z Jurzwińskich Skrzyńską, Katarzynę Mrawczyńską, Mojżesza Wittenberg, Mirel Lezera, gminę Moszczanicę, do rąk c. k. komisyi do zniesienia i uregulowania ciężarów gruntowych, prokuratoryę skarbową imieniem skarbu, w końcu dla wierzycieli, którymby uchwałę tę lub poźniej w tej sprawie wystosować się mające, albo zupełnie albo w należytym czasie doręczyć nie można było, jako też i wierzycielom, co po 4. listopada 1865 do tabuli weszli, mianuje kuratorem p. adw. Dra. Zaykowskiego z zastępstwem p. adw. Dra. Zielińskiego.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 30. grudnia 1867.

(900) **Edykt.** (2)

Nr. 3427. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wiadomo czyni, że po bezskutecznym upływie na dzień 14. lutego i 17. marca 1868 wyznaczonych terminów celem ściągnienia przez Niche Schönholz wywalczonej pod datą 17. października 1866 l. 12480 przeciw Konradowi Bobrowskiemu sumy wekslowej w kwocie 700 złr. w. a. z 6% odsetkami od 3. listopada 1865 r. kosztów sądowych w kwocie 14 złr. 23 kr., kosztów egzekucyjnych w kwocie 4 złr. 38 kr., 5 złr. 47 kr. i 27 złr. 40 kr. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności do p. Konrada Bobrowskiego należącej w księgach gruntowych miasta Tarnopola pod Dom. 4 przedmieście na stronie 144 pod pozycyą stanu czynnego 13 zaintabulowanej na 2293 złr. 22 kr. w. a. oszacowanej pod l. 688/689 położonej w trzecim terminie t. j. dnia 22. maja 1868 o godzinie 11 przed południem, pod następującemi warunkami zwalniającemi się dozwala:

1. Za cenę wywołania połowy powyższej realności stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 2293 złr. 22 kr. w. a.

2. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 5% ceny wywołania t. j. kwotę 114 złr. 62 kr. w. a. w gotówce lub w papierach rządowych podług ostatniego kursu wedle urzędowej Gazety Lwowskiej złożyć. — Wadyum nabywcy będzie w cenę kupna wrachowane, wadyum reszty licytantów będą tymże po licytacyi zaraz zwrócone.

3. Przy powyższym terminie w mowie będąca połowa realności także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

4. Kupiciel jedną połowę ceny kupna w którą się wadyum wlicza, po 30 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości sądowej przyjmującej, drugą połowę zaś dopiero sześć miesięcy później do rąk sądu tem pewniej złożyć winien, iże wrazie przeciwnym powyższa połowa realności na koszt i niebezpieczeństwo jego, relicytacyi ulegnie, i. w jednym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki licytacyjne mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane, i takowe będą przed rozpoczęciem licytacyi ze strony komisyi przeczytane.

Względem podatków i ciężarów odsyła się kupna mających do tutejszego c. k. urzędu podatkowego i do urzędu ksiąg gruntowych.

O powyższej przemusowej publicznej licytacyi zawiadamia się strony sporne a to: Niche Schonholz, Konrad Bobrowski przez kuratora pana adwokata Dra Żywickiego. Dalej wierzycieli hypotekowani Józef Podwysocki. Teresa Engelfeld, Ludwik Puntscheit i Cyprya Latinek do rąk własnych, nakoniec ci wierzycieli hypotekowani, którzy dopiero po 29. październiku 1867 do tabuli względem sprzedać się mającej realności weszli lub którymby niniejsza uchwała całkiem niebyła lub niewcześnie była doręczoną do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata Dra Blumenfelda z substytucyą pana adwokata Dra Frühlinga.

Tarnopol, dnia 23. marca 1868.

(899) **Licitations Kundmachung.** (2)

Nr. 314. Von Seite des k. k. Genie-Directions-Filiale Żółkiew wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß wegen Sicherstellung der an den ärarischen und zu Militär-Zwecken gemietheten Gebäuden in der Station Stryj während der Zeit vom 15. Mai 1868 bis Ende December 1870 sich ergebenden Werkmeister-Arbeiten und Lieferungen eine Licitations-Verhandlung mittelst schriftlicher versiegelter Offerten Mittwoch den 13. Mai 1868 um 10 Uhr Vormittags in der Kanzlei der k. k. Genie-Direction in Lemberg abgehalten werden wird.

Die Offerte müssen folgenden Bedingungen entsprechen, wenn sie zur Berücksichtigung geeignet befunden werden sollten:

1. Müssen dieselben mit einer Stempelmarke von 50 kr., dann mit einem im Laufe dieses Jahres ausgestellten Certificate der hiesigen Handels- und Gewerbekammer, oder einem ortsobrigkeitlichen Zeugniße über die Solidität, Unternehmungsfähigkeit und Vermögensumstände des Offerenten versehen und gehörig gesiegelt sein, den Anbot im Procenten-Nachlasse oder Zuschuße auf die Grundpreise, sowohl in Ziffern als in Buchstaben, dann die Unterschrift des Offerenten mit Vor- und Zunamen, das Datum, so wie die Angabe des Wohnortes desselben enthalten.

2. Müssen die Offerte am obbezeichneten Tage spätestens um 10 Uhr Vormittags bei der k. k. Genie-Direction in Lemberg überreicht werden.

3. Jedem Offerte muß daß Vadium von 100 fl. öster. Währ., oder eine ämtliche Bescheinigung über den Erlag desselben bei einer Militarcasse, beiliegen.

Das Vadium, welches der Ersteher auf's Doppelte zu ergänzen hat, kann im Baaren, in Staats-Obligationen nach dem börsemäßigen Curse, oder in fidejussorischen, von der k. k. Finanz-Procuratur als annehmbar anerkannten Burgschafts-Instrumenten bestehen; die im Baaren erlegte Caution kann nachträglich gegen derlei Obligationen oder Instrumente ausgewechselt werden.

4. Müssen die Offerte auf die Uebernahme sammtlicher Professionisten-Arbeiten und Lieferungen der betreffenden Station lauten, und alle in einem Tarife enthaltenen Artikel werden nur als Gesammt-Unternehmung vergeben, daher Seitens des k. k. Militar-Aerars bei Genehmigung der Bestbote einzelne Arbeits- oder Lieferungs-Artikel nicht ausgeschlossen. Ferner darf nur mittelst Gesammt-Nachlassen oder Zuschüssen von oder zu den Einheitspreisen sammtlicher in einem Tarife enthaltenen Posten-Artikel licitirt, respective offerirt, keineswegs aber ein verschiedener Procenten-Nachlaß oder Zuschuß bezüglich einzelner Tarifsposten angeboten werden.

5. Muß in einem Offerte bei mehreren gemeinschaftlichen Offerenten die Solidarverpflichtung derselben dem Aerar gegenüber enthalten sein.

6. Die Offerenten werden aufgefordert, die Licitations-Bedingniße und Tarife vor Ueberreichung ihrer Offerte persönlich oder mittelst eines gehörig legitimirten Vertreters zu unterfertigen, widrigenfalls ihre Offerte als nicht vorhanden betrachtet werden müßten.

Ferner haben die Offerte die ausdrückliche Erklärung zu enthalten, daß der Offerent sich den ihm bekanten und von ihm oder seinem Machthaber unterfertigten Licitations-, respective Contracts-Bedingnissen und Tarifen unterwerse.

7. Auf Offerte, welche den obbeschriebenen Bedingungen nicht vollkommen entsprechen, wird ebenso wie auf nachträgliche, erst nach Beginn der Verhandlung überreichte Offerte, diese mögen wie immer beschaffen sein, so wie auf Anbote auf telegraphischem Wege, keine Rücksicht genommen werden.

8. Offerte, wornach Jemand unter Beziehung auf andere Offerte um Ein oder mehrere Procente besser bietet, als der ihm zur Zeit noch unbekannte Bestbieter werden nicht beachtet.

9. Die Licitations-Bedingnisse und Preistarife können bei der k. k. Genie-Direction in Lemberg eingesehen und unterfertigt, so wie auch Offerts-Formularien daselbst behoben werden.

Vom k. k. Genie-Directions-Filiale.

Żółkiew, am 10. März 1868.

(901) **Edykt.** (2)

Nro. 6318. C. k. sąd krajowy jako handlowy czyni niniejszem wiadomo, że z pobytu niewiadomemu Ozyaszowi Aronowi Eisenbergowi p. adwokata krajowego Dra. Hönigsmana z substytucyą p. adwokata Dra. Natkesa z przyczyny przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia i gradu w Krakowie przeciw niemu o zapłacenie 50 złr. w. a. uzyskanego nakazu płatniczego z dnia 29. sierpnia 1866 do l. 46801 za kuratora na koszt jego i niebezpieczeństwo ustanawia się i o tem postanowieniu Ozyasza Arona Eisenberga przez edykta w gazecie urzędowej zawiadamia się.

Z c. k. sądu krajowo-handlowego.

Lwów, dnia 4. marca 1868.

(904) **Edykt.** (2)

Nro. 111. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszym edyktem masę spadkową nieobjętą ś. p. Franciszka Truskolawskiego i tegoż z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawnabywców jak też Mojżesza Singer z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a w razie tegoż śmierci z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców jego, iż naprzeciw nim Chana i Mendel Herzig pozew pod dniem 3. stycznia 1868 do l. 111 o ekstabulacyę praw dożywotnych Franciszka Truskolawskiego ze stanu biernego dóbr Łukowe, a właściwie resztującej ceny kupna z nadciężarami i odnośnemi pozycyami do tutejszego sądu wnieśli, termin do rozprawy na dzień 2. czerwca 1868 wyznaczony i dlań kurator w osobie p. adwokata Dra. Dworskiego z substytucyą p. adwokata Dra. Mochnackiego postanowionym został.

Wzywa się więc spadkobierców i prawnabywców ś. p. Franciszka Truskolawskiego jak też Mojżesza Singer lub też jego spadkobierców i prawnabywców, aby na powyższy termin potrzebną informacyę ustanowionemu zastępcy przesłali lub też innego zastępcę zamianowali i sądowi oznajmili, inaczej skutki z powodu zaniechania przepisów prawnych wynikłe sami sobie przypisać winni będą.

Przemyśl, dnia 6. lutego 1868.

(903) **Edykt.** (2)

Nro. 3850. C. k. sąd krajowy Krakowski niniejszem wiadomo czyni, iż na żądanie p. Heleny Kasprzyckiej celem zaspokojenia sumy 1323 złr. 16¼ kr. w. a. na nią według rezolucyi z dnia 17. września 1867 do l. 16181 jako na byłą właścicielkę połowę realności pod l. 566 G. V. (nr. 372 dz. I.) w Krakowie położonej, po zaspokojeniu wierzycieli hypotecznych z ceny kupna przez p. Karola Barańskiego w sumie 4000 złr. w. a. zaofiarowanej przypadającej, z procentem po 5% od 1. kwietnia 1867 i kosztami w kwocie 22 złr. 62 kr. w. a. relicytacya realności pod l. 566 G. V. - 372 dz. I. w Krakowie położonej, pierwej p. Heleny Kasprzyckiej i p. Romana Kieresa własnej, a przez p. Karola Barańskiego przy licytacyi rezolucyą z dnia 16. stycznia 1865 l. 23984 rozpisanej, w dniu 3. sierpnia 1865 nabytej, z powodu niedopełnionych przez tegoż warunków licytacyi na jego koszt i niebezpieczeństwo w jednym terminie, mianowicie w dniu 14. maja 1868 o godzinie 10tej przed południem w c. k. sądzie krajowym pod następującemi warunkami nastąpi:

1. Za cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa w ilości 5948 złr. 80 kr. w. a.; realność jednak w mowie będąca przy wyznaczonym terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

2. Chęć kupna mający złoży jako wadyum przy licytacyi 596 złr. w. a. do rąk komisyi sądowej w gotówce lub w obligacyach państwa, albo w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego z kuponami, a to według ostatniego kursu jaki w Krakowskiej gazecie „Czas“ pod rubryką „pieniądze“ notowany będzie.

3. Wadyum nabywcy zatrzymane, zaś innym licytantom zwrócone będzie.

Reszta warunków, wykaz hypoteczny i akt oszacowania w registraturze c. k. sądu przejrzane być mogą.

O tej licytacyi zawiadomienie otrzymują wierzyciele hypoteczni do rąk własnych, zaś ci, którzyby po dniu 8. maja 1867 do hypoteki weszli, lub którymby rezolucya niniejsza z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. adwokata Dra. Altha, któremu za zastępcę p. adwokat Dr. Balko dodany zostaje, i przez edykta.

Kraków, dnia 23. marca 1868.

(882) **Edict.** (3)

Nr. 2677. Vom k. k. Kre'sgerichte zu Tarnopol wird bekannt gemacht, daß Taube Perl ohne Hinterlassung einer letztwilligen Willensanordnung vom 29. Juli 1867 gestorben ist, da der Aufenthalt des nach der gesetzlichen Erbfolge zur Erbschaft berufene Moriz Atlas dem Gerichte unbekannt ist, so wird derselbe aufgefordert, sich binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Curator Hrn. Landesadvocaten Dr. Weisstein abgehandelt werden würde.

Tarnopol, am 29. Februar 1868.

(894) **Concurs-Ausschreibung.** (2)

Nro. 17451. Bei der k. k. galizischen Finanz-Landes-Direction ist eine Finanz-Secretärsstelle mit dem Gehalte jährlicher 1400 fl. in der VIII. Diätenclasse in Erledigung gekommen.

Gesuche sind unter Nachweisung der mit gutem Erfolge zurückgelegten Rechtsstudien, nebst dem Zeugnisse über die bestandene gefällsobergerichtliche Prüfung und Kenntniß der Landessprachen binnen vier Wochen bei der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg einzubringen.

Lemberg, am 1. April 1868.

(909) **Kundmachung.**

Nr. 2616. Im Namen Sr. Majestät des Kaisers hat das Lemberger k. k. Ober-Landesgericht das Straferkenntniß des Lemberger k. k. Landesgerichtes vom 28. September 1867 Z. 11612 über die angemeldete und ausgeführte Berufung des Verurtheilten Bogdan vel Bohdan Dziedzicki in den Absätzen, womit derselbe des im §. 302 St. G. B. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung für schuldig erkannt, und zum Strafgerichtskostenersatze verurtheilt, dann, womit ausgesprochen wurde daß das Straferkenntniß nach §. 20 et 39 des Preßgesetzes in der nächsten Nummer der Zeitschrift „Słowo" und in der ämtlichen Lemberger Zeitung auf Kosten des Verurtheilten zu veröffentlichen sei, zu bestätigen, dagegen in den Absätzen, womit Angeklagter der im §. 30 und 33 P. G. normirten Uebertretung für schuldig erkannt und deßhalb zur Geldstrafe von 50 fl. und zum Cautions-Verfalle von 100 fl., dann wegen des obigen Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und und Ordnung nach §. 305 St. G. zum viermonatlichen strengen Arreste und nach §. 35 P. G. wegen dieses Vergehens zum Verfalle des Betrages von 150 fl. öst. W. von der für die Zeitschrift „Słowo" erlegten Caution verurtheilt wurde, dahin abzuändern befunden.

Daß Bogdan Dziedzicki wegen dieses Verbrechens zum dreiwöchentlichen Arreste verurtheilt, und daß der Verfall des Betrages von 50 fl. öst. W. aus der für die Zeitschrift „Słowo" erlegten Caution zu Gunsten des Lemberger Armenfondes ausgesprochen werde, daß hingegen Angeklagter der ihm angeschuldeten Uebertretung des §. 30 und 39 P. G. nicht schuldig sei.

Lemberg, am 28. December 1867.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzywil. galic. kolej Karola Ludwika.

C. k. uprz. Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowieckiej.

Obwieszczenie.

Od dnia 15go kwietnia r. b. aż do dalszego rozporządzenia, używane naczynia próżne, jako to: **beczki, paki, kosze, butnie** i t. d., tudzież opakowane **kamionki i banie,** oddając je na fracht zwyczajny w obrocie krajowym, taryfowane będą na wyżej wzmiankowanych kolejach według pierwszej klasy taryfowej.

Transport zwrotni rzeczonych naczyń frachtem pospiesznym, skoro takowe do przewozu przedmiotów jako przesyłki pospieszne uwzględnionych służyły, nastąpi — za okazaniem pierwotnego listu spieszno-frachtowego, na mocy którego oneż w napełnionym stanie były transportowane — według taryfy II. klasy taryfowej, trzymając się jak dotąd zasady, że każdy zaczynający się cetnar cłowy, za całkowity cetnar uważany będzie.

Załączanie przepisanych dotąd okazów zwrotnych (Retourscheine) niniejszem się znosi.

Wiedeń, dnia 31. marca 1868. (925—1)

Z c. k. galic. drukarni rządowej.